

## AMERYKAŃSKIE WŁADZE WZYWAJĄ MUSKA NA ROZMOWĘ O WYKUPIE AKCJI TESLI

---

Amerykańska komisja papierów wartościowych (SEC) wezwała prezesa Tesli Elona Muska i dyrektorów firmy w sprawie potencjalnego wykupu pakietu akcji kontrolnych przez założyciela koncernu - poinformowała w czwartek agencja Associated Press.

SEC oczekuje wyjaśnień od wszystkich dziewięciu dyrektorów Tesli, po tam jak w środę dziennik "The Wall Street Journal" opublikował artykuł na temat potencjalnego wykupu akcji koncernu przez jego prezesa - tłumaczy AP.

SEC rozpoczęła dochodzenie wkrótce po tym, jak 7 sierpnia Musk zaskoczył wszystkich postem na Twitterze, w którym ujawnił, że przygotowuje finansowanie, pozwalające na wykup akcji od udziałowców, którzy chcieliby je sprzedać. Pisał w nim, że "cieszy się", iż może współpracować z doradcami takimi jak banki Silver Lake i Goldman Sachs, a także firmy Wachtell, Lipton, Rosen i Katz, Munger oraz Tolles i Olson, w sprawie propozycji zamienienia Tesli w spółkę prywatną.

Według AP amerykańska komisja otworzyła oficjalne śledztwo i chce sprawdzić czy Musk mówi prawdę o zamrożonym dla tej transakcji kapitale, której wartość według analityków może wynosić od 25 do 50 mld dolarów

Zgodnie ze scenariuszem nakreślonym przez założyciela Tesli w poniedziałkowym wpisie na jego blogu, koszty wykupu mogą zmieścić się w niższym przedziale cenowym - zaznacza agencja. AP donosi również, że Musk w tym samym poście ujawnił informację o rozmowach z funduszem majątkowym z Arabii Saudyjskiej na temat zapewnienia pieniędzy potrzebnych do wykupu, który zakończyłby ośmioletnią historię Tesli jako publicznej spółki.

Eksperti ds. ładu korporacyjnego wskazują na zastrzeżenie, że finansowanie nie zostało jeszcze zakończone, jak początkowo sugerował Musk. Jest to sprzeczność, która mogłaby zostać wykorzystana do udowodnienia, że próbował on swoim wpisem wprowadzić w błąd inwestorów - informuje AP.

Po rewelacjach ujawnionych przez założyciela Tesli, ceny akcji koncernu wzrosły o 11 procent w ciągu jednego dnia, co negatywnie odbiło się na inwestorach grających na spadki tej firmy. Agencja przypomina, że Musk walczył ze wspomnianą grupą, w języku Wall Street nazywaną "short sellers".

Po jednodniowym wzroście ceny udziałów Tesli zaczęły znowu spadać, a przeciw firmie wpłynęły co najmniej dwa pozwy sądowe w imieniu akcjonariuszy, którzy zarzucają Muskowi złamanie prawa publikacją tweeta - donosi AP.

W tym samym czasie zarząd Tesli utworzył trzyosobową komisję, która ma ocenić potencjalne wykupienie akcji spółki przez Muska, pozostawiając jednocześnie możliwości składania innych ofert. Niezależność jednego z członków komisji, Brada Bussa została zakwestionowana przed dwie firmy

doradzające akcjonariuszom.

ML/PAP